

Czy Praga skapituluje z obawy przed plebiscytem?

# Czwarty plan - wielką niewiadomą

## od której zależą losy konfliktu sudeckiego

PRAGA, 6. 9. Pozytywna kluczo-  
wa w konflikcie niemiecko - sudec-  
kim jest obecnie t. zw. „czwarty  
plan” rządu Hodży, zawierający  
proponowane ustępstwa na rzecz  
Niemców sudeckich.

### Pogłoski i zaprzeczenia

Co zawiera „czwarty plan”, jest  
do tej pory tajemnicą. Z jednej  
strony pojawiły się pogłoski, że  
Praga zgodziła się przyjąć 8  
punktów Henleina i że w tym  
kierunku idą propozycje „czwar-  
tego planu” — z drugiej kierow-  
nictwo partii Niemców sudeckich  
wystąpiło z oświadczeniem, że de-  
legacji S. D. P. nie przedstawi-  
no ani trzeciego, ani czwartego  
planu i że w kierowniczych ko-  
łach partii niemiecko - sudeckiej  
nie dotychczas niewiadomo, jako-  
by rząd przyjął 8 punktów karls-  
badzkich.

Opinia publiczna jest nadal  
dezorientowana. — Wiadomości  
prasy angielskiej i francuskiej na  
temat rzekomych ustępstw rządu,  
spotykały się z wystąpieniem kół  
urzędowych wobec prasy zagra-  
nicznej przeciwko zbyt daleko po-  
suniętemu pesymizmowi w ocenie  
sytuacji, a specjalnie przeciwko  
wczorajszemu meldunkowi agen-  
cji Havasa, który uważał komu-  
nikat jako „dowód kapitulacji”.

### Pod presją Anglii

Równocześnie w prasie zagra-  
nicznej uparcie krąży pogłoski,  
że nowe propozycje, których  
ogłoszenie nastąpić ma w środę,  
będą miały charakter tak daleko  
idących ustępstw czeskich, że o-  
znaczać mają po prostu kapitu-  
lację rządu praskiego, na którą  
rząd ten zdecydować się musiał  
pod naciskiem W. Brytanii.

Momentem, który poza wpły-  
wem brytyjskim miał jeszcze zde-  
cydować o stanowisku rządu czes-  
kiego, jest obawa wysunięcia  
przez Rzeszę postulatu plebiscy-  
tu w Sudetach. Wysłanie tego  
rodzaju hasła mogłoby bowiem  
nie tylko odebrać moralną pod-  
stawę stanowisku rządu czeskie-  
go, ale mogłoby również spotkać  
się z życzliwym przyjęciem w o-  
pinii angielskiej.

### Wtorek w Pradze

PRAGA, 6. 9. W ciągu wtorko-  
wego popołudnia zaznaczyło się

wybitne ożywienie polityczne,  
które znalazło wyraz w trzech  
konferencjach. O godz. 15 m. 15  
lord Runciman przybył na Hrad-  
czyn, gdzie przyjęty został przez  
prezydenta Benesza. Tematem  
rozmowy były poniedziałkowe  
uchwały rządu czeskiego, co do  
których lord Runciman został już  
poinformowany przez swych  
współpracowników Ashtona Gwa-  
tkina oraz Stopforda. Obaj człon-  
kowie misji lorda Runcimana od-  
byli w godzinach przedpołudnio-  
wych dłuższą naradę z premie-  
rem Hodżą.

W godzinach wieczornych za-  
wazwani zostali do prezydenta  
Benesza posłowie sudeccy Kundt  
i Sebekovsky. Audiencja ta trwa-

ła około 45 minut. Po konferencji  
na Hradczynie posłowie Kundt i  
Sebekovsky, jak słychać, udali się  
do premiera Hodży, który dore-  
czyć im ma formalne ostateczne  
i ostateczne propozycje rządu czes-  
kiego.

### Kongres S. D. P.

ASZ, 6. 9. Urząd prasowy stron-  
nictwa Niemców sudeckich donosi,  
że Konrad Henlein zarządził  
odbycie w dniach 15 i 16 paź-  
dziernika b. r. głównego kongresu  
partii Niemców sudeckich. Kon-  
gres ten odbędzie się w Usti  
(Aussig). Wezmą w nim udział  
wszyscy mężowie zaufania sudec-  
kiego ruchu narodowo-socjalisty-  
cznego, wszyscy kierownicy grup

lokalnych oraz burmistrz i na-  
czelnicy gmin, należący do stron-  
nictwa Niemców sudeckich. Kon-  
gres w Usti będzie pierwszym te-  
go rodzaju zgromadzeniem stron-  
nictwa Niemców sudeckich od  
czasu jego istnienia.

## Druga mowa Hitlera o kulturze niemieckiej

NORYMBERGA, 6. 9. Wieczo-  
rem na uroczystym posiedzeniu w  
operze norymberskiej kanclerz  
Hitler wygłosił dłuższe przemó-  
wienie, poświęcone zagadnieniom  
kulturalnym, w którym oświad-  
czył m. in.:

„Nawet dla najzaciętszych prze-  
ciwników ruchu narodowo - soc-  
jalistycznego staje się rzeczą co-  
raz trudniejszą kwestionować, lub  
proponować dostrzegać zdobyczy  
nowego ustroju.

Jedyną dziedziną, w której pró-  
buje się jeszcze zwalczać nową  
Rzeszę jest dziedzina kultury.  
Usiłuje się mówić o upadku kul-  
tury niemieckiej. Jednakże wszyst-  
kie żałosne jęki międzynarodowo-  
demokratycznej prasy nad upad-  
kiem kultury niemieckiej są jaw-  
nym oszustwem, jakich wiele do-  
konywanych jest w tym świecie.  
Lecz pozytywne fakty mają więk-  
szą wymowę niż negatywna kry-  
tyka. Niemieckie zdobycze kultu-  
ralne w ciągu najbliższych lat  
zwrócą uwagę całego świata i oce-  
niane będą jeszcze wyżej, niż to  
się dzieje obecnie w stosunku do  
naszych prac w dziedzinie mate-  
rialnej. Poparcie, lub potępienie  
naszej kultury przez międzynaro-  
dowe koła żydowsko - demokra-  
tyczne, docenianie, lub niedoce-  
nianie naszych zdobyczy we wszy-  
stkich dziedzinach, nie tylko nie  
jest dla nas decydującym, lecz cał-  
kowicie obojętnym. Decydującym  
natomiast jest stanowisko nasze-  
go własnego narodu. Muszę się  
jednak zastrzec, że mówię tu wy-  
łącznie o zdrowej, tętniącej gorą-  
cą krwią części narodu, a nie o  
zblazowanych dekadentach z t.  
zw. „towarzystwa”.

## Jeszcze 8 razy mówić będzie Hitler w Norymberdze

NORYMBERGA, 6. 9. Wtorko-  
wa proklamacja kanclerza Hitle-  
ra odczytana przez Gauleitera  
Wagnera jest pierwszym publicz-  
nym wystąpieniem kanclerza na  
zjeździe.

Kanclerz przemawiać będzie w  
czasie zjazdu jeszcze 8 razy.

We wtorek o godz. 21 Hitler  
wygłosił mowę na posiedzeniu,  
poświęconym sprawom kultury.

W środę, 7 bm. kanclerz Hitler  
około godz. 12 wystąpi z apelem  
do kierowników służby pracy.

W piątek, 9 bm. kanclerz prze-  
mawia około godz. 16 do organi-  
zacji kobiecych. Tegoż dnia oko-  
ło 20 przewidziana jest do kie-  
rowników politycznych partii.

W sobotę, 10 bm. około godz.  
10 mowa kanclerza do młodzieży.

W niedzielę, 11 bm. kanclerz  
wystąpi o godz. 8.30 rano z ape-  
lem do S. A. i innych formacji  
partyjnych.

W poniedziałek, 12 bm. około  
godz. 13.30 mowa kanclerza  
do armii podczas parady wojsk,

## Zarządzenia francuskie nie będą rozszerzone

PARYŻ, 6. 9. Popołudniowa  
prasa paryska podkreśla na  
podstawie informacji z kół  
miarodajnych, że władze woj-  
skowe francuskie nie mają za-  
miaru rozszerzać dotychczas-  
wych zarządzeń wojskowych,  
mających na celu wzmocnienie  
bezpieczeństwa na granicy  
francuskiej od strony Nic-  
miec.

Przeciwnie, nawet gdyby w  
sytuacji politycznej miało się  
zarysować dalsze odprężenie,  
obecne zarządzenia zostaną  
odwołane.

## Gen. Zamorski w Norymberdze

NORYMBERGA, 6. 9. Bawi tu  
jako gość kanclerza komendant  
główny P. P. gen. Zamorski. Przy-  
jęty on był przez kanclerza Hitle-  
ra. We wtorek zaś udał się na 2-  
dniowy pobyt w Monachium dla  
zawiedzenia tamtejszych ośrodków  
policji niemieckiej. W piątek gen.  
Zamorski powraca do Norymber-  
gi.

## Samolot polskiego lotnika-akrobata Runął do jeziora podczas popisów w Tallinie

TALLIN, 6. 9. W drugim dniu  
pobytu lotników polskich, uczest-  
ników rajdu bałtyckiego w stolicy  
Estonii, po zwiedzeniu miasta  
nastąpiły pokazy lotów polskich  
maszyn.

Pierwsze wystartowały maszy-  
ny RWD 8, 13 i 17, po czym start  
awionetek i akrobatycznej RWD  
10, pilotowanej przez znanego pi-  
lota akrobata inż. Olesińskiego.  
Popisom polskiego lotnika przy-  
glądały się kilkusetosobne tłumy  
publiczności, nagradzając brawu-  
rowe ewolucje gromkimi okla-  
skami. W pewnej chwili z nieu-  
stalonej dotychczas przyczyn,  
gdy samolot znajdował się nad  
jeziorem Ulemise zaczął nagle  
spadać korkociągami ku wodzie.  
W ostatniej chwili pilot zdołał wy-  
prowadzić maszynę z korkociągu,  
ale nie udało mu się ustrzec od  
upadku, jedynie spadł on do wo-

dy nie dziobem, lecz całą płasz-  
czyzną nośną maszynę. Inż. Oles-  
iński wyostał się z awionetki,  
która upadła w miejscu o niezna-  
cznej głębokości i dopłynął do  
brzegu. Pilot polski jest poważnie  
kontuzjowany.

Wśród zgromadzonej publicz-  
ności wypadek wywołał przynę-  
biające wrażenie.

Inż. Olesiński, który przebywa  
w szpitalu, skarży się na silne  
ból, jednak lekarze nie prze-  
widują żadnych komplikacji o po-  
ważniejszym charakterze.

Szczegółem charakteryzującym  
stosunek społeczeństwa estońskiego  
do polskich lotników jest fakt,  
że do szpitala, gdzie przebywa  
inż. Olesiński, bezustannie napły-  
wają kwiaty od nieznanym  
entuzjastów polskiego lotnika —  
akrobata

## Tymczasowy rząd narodowy utworzyli Arabowie w Palestynie

HAIFA, 6. 9. O wzrastającej  
śmiałości powstańców arabskich  
świadczą szybkość rozprzestrzenie-  
nia rozkazów t. zw. „tymczaso-  
wego rządu narodowego”. Orga-

nizacja ta rozlecia się odezwy i  
rozkazy na bramach domów, na  
wrotach meczetów itp. Ostatni  
rozkaz zabrania wychodzenia na  
ulicę po godz. 20-ej.

W starej dzielnicy Jerozolimy  
zostali zabici we wtorek dwaj  
Arabowie, którzy uchodzili za  
szpiegów, działających z ramienia  
władz mandatowych. Na targu  
arabskim w Haifie zabity został  
wyrzutem rewolwerowym przy-  
wódca Arabów chrześcijan. Towa-  
rzyszcy mu Arab został ciężko  
ranny.

Dowództwo wojsk brytyjskich  
zatwierdziło dziś 4 wyroki śmierci,  
wydane przez sąd wojenny na  
Arabów. W całej Palestynie do-  
szło wczoraj i dziś do szeregu  
utarczek między arabskimi akty-  
wistami a brytyjskim wojskiem,  
względnie policją.

## Wykoleił się parowóz na kolejce mareckiej

We wtorek około godz. 16.30 wy-  
koleił się parowóz kolejki mareckiej  
z pociągu idącego do Radzymina od-  
chodzącego ze stacji Praga—Stalowa  
o 16.27. Parowóz wypadł z szyn w  
pobliżu toru kolei szerokokorowej,  
wskutek niepodniesienia wywrotki,  
które zamykają tor. Prawdopodobnie  
wywrotki nie zostały podniesione  
wskutek przecoczenia funkcjonariusza

kolejki. W wypadku na szczęście nikt  
z obsługi ani z pasażerów obrażeń  
nie odniósł. Wskutek nagłego zaha-  
mowania spowodowanego wykoleje-  
niem się parowozu wypadł z szyn  
pierwszy wagon osobowy. Pociąg  
nie odchodził i nie przychodził na  
stację Praga—Stalowa, wskutek za-  
tarasowania toru tak, że ruch odby-  
wał się ze Stacji Targówek.

## Niebywałych rozmiarów afery Szajka „monopolistów” skazana na więzienie i grzywny

KATOWICE, 6. 9. Przed sądem  
okręgowym w Katowicach rozpa-  
trywana była niezwykle cieka-  
wa sprawa karna przeciwko ban-  
dzie przemysłowców. Rozprawa od-  
była się w nieobecności oskarżo-  
nych, z których dziewięciu prze-  
bywa za granicami Państwa Pol-  
skiego, jeden zaś oskarżony, Kan-  
tor, osławiony przemysłowiec prze-  
bywa obecnie w Berezie Kartuskiej.  
Ponieważ przestępstwa tej  
bandy przemysłowej były już raz  
rozpatrywane przez sąd w Kato-  
wicach, w dniu dzisiejszym rozpa-  
trono winę tylko tych oskar-  
żonych, których sprawę w po-  
przednim procesie wyłączono.

Głównym oskarżonym jest nie-  
jaki Ewald Karmainiński, właściciel  
f-my „Hermes” w Bytomiu.  
Karmainiński jest doświadczonym  
przemysłowcem, którego firma  
„Hermes” w Bytomiu uzyskała od  
władz niemieckich formalne ze-  
zwolenie na przemyt kamieni za-  
palcowych do Polski. Łączyło się  
z tym również i przestępstwo de-  
wizowe, gdyż firmie Karmainińskie  
go wolno było sprzedawać towar  
tylko za polskie złote.

Oskarżeni, Izaak i Baila Sterne-  
rowie, mieli podobny „monopol”  
na przemyt sacharyny, oczywiście  
też tylko za złote polskie. Oskar-  
żeni wreszcie byli osławieni prze-  
mytnicy, karani zarówno przez  
władze polskie, jak i niemieckie.  
Guttman i Noher, który uciekając  
przed odpowiedzialnością sądową,  
wyłądzili się w... Bryzylie. Jako  
ostatni wymienieni byli w akcie  
oskarżenia Ludwik Riesenfeld z  
Bytomia i Rudolf Schmelka.

Cała ta — nieobecna zresztą na  
sali rozpraw — szajka przemysł-  
ników odpowiadała za uprawianie  
przez szereg lat przemytu kamie-  
ni zapalcowych, sacharyny, futer,  
narzędzi dentystycznych i t. p. z  
Niemiec do Polski. Przemyt ten  
przewożono przez granicę w samo-  
chodzie specjalnie do tego celu  
przystosowanym. Jedynie tylko  
przypadkowi należy zawdzięczać,  
że Straż Graniczna wpadła na  
trop bandy.

W wyniku rozprawy sąd wydał  
wyrok skazujący Riesenfelda na  
rok więzienia i 61.000 zł. grzyw-  
ny, Wilhelma Guttmanna na 9

miesięcy więzienia i 50.000 zł.  
grzywny, Fr. Nohera na 7 miesię-  
cy więzienia i 40.000 zł. grzywny,  
Rudolfa Schmelkę, Ernesta i Ewal-  
da Karmainińskich na kary po ro-  
ku więzienia i po 40.000 zł. grzyw-  
ny, Izaaka i Bailę Sternerów na  
4 miesiące aresztu i po 20.000 zł.  
grzywny i wreszcie Herszla Kanto-  
ra na 5 miesięcy aresztu i 15.000  
zł. grzywny.

Proces ten jedyny chyba w swo-  
im rodzaju wywołał duże zainte-  
resowanie na Śląsku.

## Skutkiem wylewów powstało Olbrzymie jezioro na Morawach Siraty wynoszą kukanaście ml. koron

MOR. OSTRAWA, 6. 9. Padają-  
ce przez kilka dni deszcze spowo-  
dowały na terenie Moraw poważ-  
ne wylewy rzek i powodzie, jakich  
nie notowano od r. 1880.

Dorzeczcie rzeki Morawy, która  
wezbrała z gór o 4 m. ponad nor-  
malny stan, wygląda jak wielkie  
jezioro. Na przestrzeni kilkudziesię-  
ciu kilometrów znajdują się  
pod wodą szosy, lasy, pola upraw-  
ne, pastwiska, przedmieścia Ołomu-  
ńca i szereg okolicznych wio-  
sek. M. in. Dub i Holice zostały  
wody zupełnie. Ludność części-  
owo ewakuowano, komunikacja od-  
bywa się łodziami.

W lasach lasach, zwłaszcza  
w lasach ks. Lichtensteina pod Ołomu-  
ńcem, zginęły wielkie ilości  
zwierzyny. W akcji ratunkowej  
bierze udział wojsko i straż po-  
żarna.

Szkody w samym Ołomuńcu  
oblicza się na kukanaście milio-  
nów. Dotychczas nie ustalono  
szkod powstałych przez zniszcze-  
nie na ogromnych przestrzeniach  
zasiwów i zbiorów.

## 85 konfiskata „Dziennika Polskiego”

MOR. OSTRAWA, 6. 9. Ostatni  
„Dziennik Polski” został skonfis-  
kowany za siedem notatek i arty-  
kułów. Skonfiskowano m. in. ko-  
munikat z posiedzenia słowackie-  
go stronnictwa ludowego oraz ar-  
tykuł, wykazujący szowinistyczne  
nastawienie prasy czeskiej wobec  
zagadnień narodowościowych w  
republice. Jest to 85 konfiskata  
„Dziennika Polskiego”.

## Imponujące uroczystości w Amsterdamie W 40-lecie panowania królowej holenderskiej Wilhelminy

AMSTERDAM, 6. 9. We wtorek  
odbyła się w Amsterdamie urocz-  
ystość z okazji 40-letniej rocznicy  
wstąpienia na tron królowej Wil-  
helminy.

Uroczystość odbyła się w tym  
samym miejscu, gdzie królowa,  
mając 18 lat składała przysięgę  
na wierność narodowi holenders-  
kiemu. Królowa udała się w to-  
warzystwie następczyni tronu i  
księcia Bernarda piechotę do  
błogosławionego od zamku kości-  
ciola Orszak jej stanowiło 40-u  
wysokich oficerów marynarki i  
armii, którzy jako kadeci pełni-  
li tę samą służbę podczas jej koro-  
nacji.

W uroczystości wzięli udział

### ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować mo-  
żna „ABC” lub nabywać poje-  
dzińskie numery. Księgarnia Polska  
ul. Kapucyńska 1, telefon 15-78

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-69 (ogólny). 330-59 (Dział gospodar-  
czy „Kronika Kupiecka”). Oddział miejski „ABC” Nowy Świat 15. I piętro. Tel. 224-80 przyjmuje interesantów  
codziennie w godzinach 17.30 — 19.00  
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-32. Kantor — Prenumerata, Nowy Świat 15 m. 1, I  
piętro, tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro, tel. 224-40. Konto PKO 23400. Poczto-  
we Konto Rozrachunkowe Nr. 2. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.  
WYDAWCA: WŁADYSŁAW ŁÓDZ. Półkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poraż. 27 Grudnia  
Wrocław. Czynne 34 tel. 135. Kasa Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Starowiejska 3.  
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji z 2.30 miesięcznie wydanie B wraz z dzie-  
łami Sienkiewicza z 3.20 miesięcznie. Za granicą z 4.00. Wyd B (z premią książkową) 5.50  
Za zwrot nadstanych i nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na  
wszystkich stronach po 5 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł., w tekście  
(wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedziel-  
nym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarzkie 30 gr.  
Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tury druk — po-  
dwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogło-  
szeń Administracja nie odpowiada  
Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40.